



## Polityczne przetasowanie po przedterminowych wyborach w Kosowie

Tomasz Żornaczuk

Wyniki wyborów parlamentarnych w Kosowie z 14 lutego 2021 r., gdzie niemal połowę głosów zdobył lewicowo-nacjonalistyczny Ruch Samostanowienie (Vetëvendosje, LVV) Albina Kurtiego, oznaczają zasadniczą zmianę polityczną. Po raz pierwszy nie kilka, lecz jedna partia kosowskich Albańczyków może utworzyć rząd w koalicji tylko z posłami mniejszości narodowych, zaś nie wejdzie do niej żadna z partii dotychczas dominujących w parlamencie. Priorytetem nowego gabinetu ma być walka z korupcją. Na dalszy plan zejść ma polityka zagraniczna, w tym dialog z Serbią.

Przedterminowe wybory parlamentarne były konsekwencją decyzji Trybunału Konstytucyjnego z grudnia 2020 r. Unieważnił on głosowanie z czerwca 2020 r. nad wotum zaufania dla rządu Avdullaha Hotiego z Demokratycznej Ligi Kosowa (LDK), tworzonego z Sojuszem na rzecz Przyszłości Kosowa (AKK) i mniejszymi partiami. Wobec uzyskania przez rząd minimalnej liczby głosów (61), LVV domagało się anulowania głosowania, gdyż wziął w nim udział prawomocnie skazany poseł, co w Kosowie oznacza utratę mandatu.

Rząd Hotiego powstał na skutek sporu LVV i LDK w urzędującym od lutego 2020 r. gabinecie Kurtiego. Premier był przeciwny postulatowi prezydenta Hashima Thaçiego, by wprowadzić stan nadzwyczajny po wybuchu pandemii Covid-19, gdyż zwiększyłoby to kompetencje głowy państwa. Poparcie takiego rozwiązania przez LDK skutkowało rozpadem koalicji i wotum nieufności dla gabinetu w marcu ub.r. Od ogłoszenia niepodległości w 2008 r. wszystkie wybory parlamentarne w Kosowie były przedterminowe – ostatnie w październiku 2019 r.

**Zwycięstwo partii antysystemowej.** 48% głosów dla LVV jest najlepszym wynikiem w wyborach w Kosowie. Przełożyło się to na niemal podwojenie liczby mandatów tej partii w 120-osobowym parlamencie (z 29 do 56). Najślabszy wynik w historii odnotowały trzy konserwatywne partie związane z walkami wyzwoleniczymi Kosowa. 13% LDK – głównej siły ustępującego rządu – oznacza spadek liczby posłów z 28 do 15 i wymianę kierownictwa partii. Jej koalicyjny partner AKK, kierowany od utworzenia 20 lat

temu przez Ramusha Haradinaję, m.in. byłego premiera, zdobył 7% głosów i 8 mandatów. Z kolei Demokratyczna Partia Kosowa (PDK) byłego premiera i prezydenta Thaçiego – najważniejszego polityka Kosowa ostatniej półtorej dekady – uzyskała 17% głosów i 20 mandatów. Parlament uzupełni 10 posłów Serbskiej Listy – związanej z partią rządzącą w Serbii – i 10 z innych mniejszości. 47-procentowa frekwencja była najwyższa od ogłoszenia niepodległości.

Choć tegoroczne zwycięstwo LVV jest trzecim z rzędu, przez dekadę partia ta pozostawała w opozycji parlamentarnej, z wyjątkiem krótkich rządów na początku 2020 r. Sukces wyborczy zbudowała, wykorzystując hasła walki ze skorumpowanym establishmentem byłych komendantów Wyzwoleniczej Armii Kosowa (UÇK). Decyzję rządu jednego z nich – Haradinaję – o podwojeniu wartości diet poselskich Kurti cofnął, gdy był premierem. Jednak w przeszłości ruch Kurtiego, lidera protestów studenckich w latach 90. I więźnia w Jugosławii, miał radykalniejsze zarówno postulaty, m.in. flagowy, dotyczący zjednoczenia z Albanią, jak i metody działania, np. rozpylanie gazu w parlamencie. Samostanowienie rozpoczęło działalność w 2005 r. od demonstracji ulicznych, domagając się bezwarunkowego ogłoszenia niepodległości Kosowa.

**Priorytetowa polityka wewnętrzna.** Walka z korupcją stała się sztandarowym postulatem LVV, bowiem Kosowo pozostaje jednym z najbardziej skorumpowanych państw w Europie i od kilku lat nie odnotowuje postępu w tej kwestii. Kurti przekonuje, że zapewni go wymiana elit, które

oskarża o związki z przestępczością zorganizowaną. Wskazuje, że zbudowanie wolnej od nepotyzmu administracji ułatwi rozwój gospodarczy, co ma znaczenie wobec recesji spowodowanej pandemią Covid-19. Zwalczanie jej skutków LVV wiąże także z ambicją zreformowania służby zdrowia. Budowie nowoczesnego państwa ma natomiast służyć reforma edukacji.

LVV odegra kluczową rolę przy wyborze przez parlament nowego prezydenta. Kandydatką partii będzie przewodnicząca ustępującego Zgromadzenia, Vjosa Osmani. Po upadku gabinetu Kurtiego opuściła pozostające u władzy LDK, a kampanię wyborczą prowadziła z LVV. Od listopada 2020 r. Osmani pełni obowiązki głowy państwa po złożeniu dymisji przez Thaçiego wskutek oskarżenia go przez specjalnego prokuratora ds. Kosowa m.in. o zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości. Obecna pięcioletnia kadencja prezydencka skończy się w kwietniu br.

**Polityka zagraniczna.** Wobec priorytetowego traktowania kwestii wewnętrznych, LVV nadaje mniejsze znaczenie celom polityki zagranicznej. W przypadku zasadniczego – członkostwa w kolejnych organizacjach międzynarodowych, przede wszystkim w ONZ – wynika to głównie z przekonania o braku woli uznania Kosowa przez Chiny i Rosję, stałych członków Rady Bezpieczeństwa wspierających integralność terytorialną Serbii. Jednocześnie Kurti dowodzi, że jego gabinet nie będzie związany porozumieniem z Waszyngtonu z września 2020 r. – zobowiązującym Kosowo m.in. do zaniechania przez rok starań o przyjęcie do organizacji międzynarodowych – gdyż podpisał je bezprawnie powołany rząd Hotiego.

Nowy rząd może mieć ograniczony wpływ na realizację krótkoterminowego priorytetu Kosowa w stosunkach z UE – doprowadzenia do zniesienia wiz do strefy Schengen. Dialog w tej sprawie trwa dziesiąty rok, a uznanie przez Komisję Europejską w 2018 r., że Kosowo spełniło wszystkie warunki, nie poskutkowało ustanowieniem ruchu bezwizowego. Przeciwnie pozostają bowiem Francja i Holandia, wskazujące na problemy z praworządnością oraz powszechne korupcję i przestępczość zorganizowaną w Kosowie.

W dialogu z Serbią, który jest największym wyzwaniem Kosowa w stosunkach regionalnych, LVV sprzeciwia się ustanowieniu stowarzyszenia lub wspólnoty gmin serbskich, co oznaczałoby administracyjne zinstytucjonalizowanie tej mniejszości w ramach państwa kosowskiego. Kwestia ta wynika z Porozumienia Brukselskiego z Serbią z 2013 r. i pozostaje nierozstrzygnięta. Kurti opowiada się za porozumieniem z kosowskimi Serbami – nie zaś z rządem w Belgradzie – w sprawie ich relacji z państwem kosowskim. Obecność Serbów w dotychczasowych rządach Kosowa nie przełożyła się na uregulowanie sporu.

**Wnioski i perspektywy.** Frekwencja w wyborach i skala zwycięstwa LVV wyrażają nadzieję kosowskiego społeczeństwa na zasadnicze zmiany. Szansa utworzenia stabilnego rządu, który przetrwa całą kadencję parlamentu, wynika z faktu, że pierwszy raz jedna partia kosowskich Albańczyków może utworzyć gabinet w koalicji tylko z mniejszościami narodowymi. Koalicja z Serbską Listą, która od powstania w 2014 r. wchodzi w skład każdego rządu, zapewniłaby większą stabilność niż współpraca z pojedynczymi posłami pozostałych mniejszości, ale Kurti może także ich poprosić o poparcie ze względu na postulat dialogu ze wszystkimi grupami narodowymi i etnicznymi.

Nowy rząd podejmie próby realizacji programu, mając silny mandat społeczny. Ambitne cele – walka z korupcją i przestępczością zorganizowaną oraz inne reformy systemowe, w tym służby zdrowia – dotyczą jednak długotrwałych problemów Kosowa, a widoczna poprawa wymaga czasu. Dlatego poza zapoczątkowaniem działań w tych dziedzinach rząd będzie musiał skupić się także na doraźnej walce z pandemią, w tym na zapewnieniu szczepień, obecnie dostępnych – dzięki rządowi w Belgradzie – jedynie dla kosowskich Serbów.

Choć nowy rząd nie eksponuje celów polityki zagranicznej, w jej prowadzeniu zechce zademonstrować większą niezależność od aktorów zewnętrznych. Odświeżenie przez Kurtiego tuż po wyborach postulatu o federacji z Albanią – bez perspektywy jego realizacji i wbrew architekturze bezpieczeństwa na Bałkanach – służyło zaznaczeniu możliwości wysuwania propozycji niezgodnych ze stanowiskiem USA i UE, które według LVV dotychczas wspierały stabilność w Kosowie nawet za cenę niedemokratycznych praktyk władz w Prisztinie. Jednocześnie ma to utrudnić dialog z Serbią, na którym nie będzie zależeć nowemu rządowi. Kurtiego w tych kwestiach wesprze prawdopodobna nowa prezydent Osmani.

Perspektywa integracji europejskiej w coraz mniejszym stopniu stanowi motywację dla rządów Kosowa do dalszych reform. Jest to związane z niewywiązywaniem się UE ze zobowiązania do zniesienia wiz. Aby przywrócić wiarygodność rozmów, państwa wspierające ten postulat, wśród których jest Polska, mogą rozważyć wykorzystanie zmian politycznych w Kosowie. Jeśli nowy rząd podejmie dodatkowe działania w walce z korupcją, państwa te będą mogły zaproponować powrót do dyskusji o wizach na początku słoweńskiej prezydencji w Radzie UE w drugiej połowie 2021 r., co będzie stanowić nawiązanie do pierwszej prezydencji Słowenii, podczas której Kosowo ogłosiło niepodległość. Zniweczenie tej szansy może odsunąć sprawę wiz na czas po wyborach w 2022 r. we [Francji, która niedawno od kwestii wewnętrznych uzależniała swoją politykę wobec Bałkanów Zachodnich.](#)